

Ce 118/64
Lp. 100
10/4/64

ZMIANA WARTY



PRZY studni w wiosce Kazaphani koło Kyrrenii na Cyprze objeli wartę żołnierze kanadyjscy wojsk ONZ. (CAF)

Premier Pompidou przybywa do Japonii

TOKIO PAP. W dniu dzisiejszym do Japonii przybywa premier Francji, Pompidou, któremu towarzyszy minister spraw zagranicznych, Maurice Couve de Murville. Bedzie to pierwsza wizyta premiera Francji w Japonii.

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 81 (6111)
PONIEDZ., 6. IV. 64 r.

Rząd cypryjski wypowiada układ o sojuszu

Turcja odrzuca decyzję Makariosa

NIKOZJA PAP. Rząd turecki odrzuca kategorię decyzję prezydenta Makariosa — oświadczył w niedzielę w Ankarze minister spraw zagranicznych Erkin w sprawie wypowiedzenia przez rząd cypryjski układu o sojuszu, na mocy którego oddziały wojsk tureckich i greckich stacjonują na Cyprze.

ERKIN ZŁOŻYŁ SWE OŚWIADCZENIE po kilkugodzinnym, nadzwyczajnym posiedzeniu rządu tureckiego, poświęconym tej sprawie, które odbyło się pod przewodnictwem Gur-

seła. W posiedzeniu uczestniczył szef sztabu generalnego armii tureckiej, generał Sunay.

W Londynie podano do wiadomości, że rząd cypryjski przez rządowi angielskiemu kopię swej noty doręczonej Turcji. Treść noty badana jest przez rząd angielski, który chwilowo odmawia jakichkolwiek oficjalnych komentarzy. Władze rządowe wyreca natomiast prasa londyńska „Sunday Times” uważa stanowisko prezydenta Makariosa za „nie do przyjęcia” i zapowiada demarche w kierunku skłonienia szefa państwa cypryjskiego do ponownego rozważenia tej decyzji.

PO SOBOTNICH ZAMIESZKACH w kilku wioskach położonych w północno zachodniej części wyspy, na Cyprze ubiegłej nocy panował spokój. Jednakże dziś nad ranem w Nikozji znaleziono zwłoki policjanta pochodzenia greckiego zastrzelonego przez Turków cypryjskich.

Polscy archeolodzy w Faras

POLSCY ARCHEOLODZY dokonali na terenie Nubii Sudańskiej niezwykle cennych odkryć. Wśród ruin kościoła koptyjskiego w Faras odnalezili m. in. fresk będący jednym z najpiękniejszych przykładów sztuki wczesno-bizantyjskiej. NA ZDJĘCIU: policjanci sudańscy, którzy strzegą bezpieczeństwa cennych zabytków w Faras, odkrytych przez polskich archeologów, noszą dobre osłaniające ich przed słońcem pustyni, ogromne kapelusze. PATRZ FOTOREPORTAŻ NA STR. 5.

Wikingowie zrezygnowali

LONDYN PAP. Amerykański archeolog Robert Marx oświadczył w Tunisie, iż zrezygnował z wyprawy przez Ocean Atlantycki na statku, który jest wierną kopią łodzi Wikingów. Powodem nagłej zmiany decyzji są znaczne szkody, jakie statek poniósł w czasie rejsu z ju gosłowińskiego portu Rijeka.

Przed podróżą niszczyciela „Biddle”

Niemcy na posterunkach o ważnym znaczeniu technicznym

BONN PAP. Współpracownik „SUEDEUTSCHE ZEITUNG” odbył w Bonn rozmowę z kapitanem Wiesem, który z ramienia niemieckiego Ministerstwa Obrony brał udział w waszyngtońskich obradach w sprawie przeprowadzenia doświadczeń, dotyczących obsługiwaną niszczyciela przez załogę złożoną z marynarzy 7 krajów NATO.

NISZCZYCIEL „BIDDLE”, na którym służbę pełnić będą wspólnie Amerykanie, Niemcy, Brytyjczycy, Grecy, Turcy, Włosi i Holendrzy opuści swój port macierzysty Norfolk w stanie Wirginia w grudniu br. Na pokładzie znajdzie się łącznie 360 osób załogi z czego po nad połowa Amerykanów. Dowódczo sprawować będzie amerykański komandor Thomas E. FORTSEN, któremu podporządkowanych zostanie 19 oficerów.

SA, pozostali marynarze niemieccy w liczbie 47 przydziel

ni będą do urządzeń radarowych, do obsługi raket itp. „Biddle” będzie początkowo przydzielony do drugiej, a od lipca 1965 do szóstej floty amerykańskiej. W czerwcu br. rozpocznie się w USA szkolenie przyszłych członków załogi niszczyciela.



Zgodnie z niemieckimi staraniami w tej mierze, załoga nie miecka na „Biddle” obejmie posterunki o ważnym znaczeniu technicznym. Tak np. oficer niemiecki porucznik Uwe MARXEN pełnić będzie funkcję głównego oficera. Stanowisko „oficera raketowego” znajdzie się również w rękach Niemca, porucznika MARTEN-

Akcja „Iperyt”

WIEN PAP. Miejscowość Grossmittlel w pobliżu Wiener Neustadt przedstawia obecnie niezwykle widok: żołnierze w pełnym wyposażeniu bojowym oraz policja w hełmach otaczają silnym kordonem niewielki teren, po którym kręca się ludzie w maskach przeciwgazowych.

Na obszarze tym prowadzona jest prawdziwa akcja bojowa, mająca na celu odkopanie i likwidację 32 tys. granatów iperytowych znalezionych po wojnie i zakopanych tu w roku 1959 na polecenie ówczesnych władz okupacyjnych. Obecnie zaszła nieodzowna konieczność likwidacji tego arsenału, a to ze względu na budowany na tej trasie wodociąg, doprowadzający wodę do Wiednia.

Austria była państwem morskimi można by ewentualnie zatopić granaty. W istniejących warunkach eksperci zastanawiają się nad możliwością likwidacji iperytu w drodze procesu chemicznego.

Największy kłopot sprawia władzom problem jak pozbyć się tego ponemieckiego „podarku”. Gdyby

W Danii:

Zdrada małżeńska nie będzie podstawą do rozwodu

KOMISJA prawna parlamentu duńskiego wystąpiła z wnioskiem nowelizacji prawa rodzinnego. Zgodnie z projektem, zdrada małżeńska nie będzie dostateczną podstawą do uzyskania rozwodu. W takich przypadkach sąd orzeknie tylko separację na określony okres, by dać poróżnionemu małżeństwu czas do namysłu.

Doświadczenie wykazało bowiem, twierdzą projektodawcy, że wiele mężczyzn i kobiet po uzyskaniu rozwodu dochodzi do wniosku, że mogłoby przeżyć niewiernej „pałowie”. Rozwód udzielony będzie tylko po udowodnieniu bigamii, czynów kryminalnych lub wykazanego w trakcie współżycia małżeńskiego, okrucieństwa.

Śmiertelny strzał

Poszukiwanie zabójcy premiera Bhutanu

DELHI PAP. Władze himalajskiego państwa Bhutan kontynuują dziś poszukiwania zamachowca, który zastrzelił premiera tego kraju, J. Dorje. Premier Dorje zmarł w dwie godziny po zamachu. Zamachowiec oddał jeden strzał w momencie, gdy Dorje znajdował się w swym mieszkaniu. Kula przebiła szybę w oknie i śmiertelnie trafiła premiera Bhutana.

Bhutan leży w Himalajach między Indią a Chinami. Z zachodu sąsiaduje z himalajskim księstwem Sikkim. Obszar tego kraju wynosi 46 tys. km kwadr. a ludność około 700 tys. osób.

Tajemnica jachtu „Christine”

— str. 2

Harcerski Zjazd zakończony

(Korespondencja własna)

SZCZECIŃSCY HARCERZE ZAKOŃCZYLI JUŻ SWÓJ POBYT W WARSZAWIE. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych zamknięto obrady III Walnego Zjazdu ZHP.

Ostatni dzień Zjazdu, któremu po południu przewodniczył komendant Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi harcerskiej — harcmistrz — E. SIKORA — był bardzo pracowity. Od godz. 8 rano trwała dyskusja nad nowym prawem i przyrzeczeniem harcerskim oraz nad statutem ZHP, które uchwalono po przyjęciu kilku poprawek. Po południu i wieczorem trwały wybory.

W godzinach wieczornych delegaci dokonali wyboru naczelnych władz harcerskich. Wybrano Naczelną Radę oraz Centralną Komisję Rewizyjną.

Na pierwszym plenum Naczelna Rada wyłoniła prezydium oraz Główną Kwaterę Harcerstwa. Naczelnikiem harcerstwa wybrany został WIKTOR KINECKI. Zastępcami naczelnika harcerstwa zostali: MAREK WARDECKI, JERZY MAJKA, STANISŁAW BOG DANOWICZ i JANUSZ BRZOŹKA.

Uczestnicy Zjazdu wyrazili serdeczne podziękowanie Zofii Zakrzewskiej za dotychczasową pracę. Wśród 65-osobowej Rady Naczelnej ZHP znaleźli się również przedstawiciele Szczecińskiej Chorągwi. Członkami rady wybrano inż. OLGIERDA FRANKOWSKIEGO ze Stożki w Szczecinie (jest on drużynowym drużyny morskiej) i phm. JANINĘ WILK — namiestniczką zuchów z Hufca ZHP Pyrzyce.

Do Centralnej Komisji Rewizyjnej wybrano komendanta Szczecińskiej Chorągwi — hm. Emanuela Sikorę.

„Relaksowe“ obuwie — już w produkcji

ŁÓDŹ PAP. W Podębicach — miejscowości powiatowej woj. łódzkiego, powstaje pierwsza w kraju specjalistyczna wytwórnia obuwia profilaktycznego. „Relaksowe“ obuwie przeznaczone jest przede wszystkim dla kobiet pracujących w pozycji stojącej. Ma ono wierzchy ze specjalnej tkaniny z odpowiednio skrojoną i sznurowaną cholewką oraz elastyczne, gumowe spody. Model zdrowotnych bucików, przeciwdziałających znieskształceniu kostnym i powstawaniu złykałów, opracowano w ścisłej konsultacji z naukowym światłem medycynym.

Doświadczalna partia obuwia w ilości 500 par wykazała pełną ich przydatność. Wkrótce — jeszcze w h. kwartale — ruszy masowa produkcja. Nowy zakład wytwarzać będzie rocznie 100 tys. par „relaksowych“ bucików.

Nowa etatyzacja na statkach rybackich

PRZEDSTAWICIELE resortu Żegluga oraz ZG Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców podpisali ostatnio protokół dodatkowy do zbiorowego układu pracy, normujący sprawę obsady na statkach rybackich. Jeżeli chodzi o szczeniński „Gryf“, to zmiany te dotyczą ługrotrawlerów i super-trawlerów.

Na ługrotrawlerach zmniejszono obsadę etatową o 1 motorzystę, a jeden etatowy rybak zamieniono na etat młodzieży rybaka. Na super-trawlerach obsadę etatową zmniejszono o 2 etaty — III oficer za i smarownika. Ponadto zamieniono jeden etat rybaka na młodszego rybaka.

Zmiana etatyzacji na statkach rybackich jest wynikiem starań resortu i związku zawodowego o regulację płac rybaków, zmierzającą do usunięcia dotychczasowych antybodyzów. Regulacja taka jest obecnie możliwa tylko drogą wygaszczenia przez przedsiębiorstwa środków finansowych. Środki te uzyska się właśnie dzięki nowej etatyzacji, zapewniającej jednocześnie racjonalny podział pracy na jednostkach rybackich.

Nieostrożność przyczyną wypadku

PODCZAS ładowania drzewa na przyczepę traktorową w Nad Jeśnickim Trzozny (pow. Chojna) został uderzony belką kłową ciągnika — Tadeusz K. Ciężko rannego traktorystę przewieziono do szpitala.

Zbożnianego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- M/S „SOLA” — z Antwerpil z drobnicą.
- M/S „RUSALKĄ” — z Oslo Fjordu z drobnicą.

STATKI NA WYŚCIU:

- M/S „KRUTYNIA” — do Londynu z drobnicą.
- M/S „MODLIM” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą.

„NER” NA LINII LONDYŃSKIEJ

MOTOROWIEC „Ner” skierowany został do obsługi linii londyńskiej na miejsce „Draży”, która w ub. m. padła pastwą pożaru.

W PORCIE:

W **PIERWSZYM** tygodniu kwietnia port przeladował 145,5 tys. ton towarów, w tym: 44,2 tys. ton węgla, 23,8 — rudy, 23,3 innej masówki, 20,2 zboża, 2,6 drewna, 2,4 drobnicy.

STATKI RYBACKIE NA WEJŚCIU:

Mt „Grzyweł” i mt „Razka” z łowisk norweskich do Szczecina.

NA WYŚCIU:

Mt „Bocan”, mt „Czajka”, mt „Dziegieł” i mt „Sikora” ze Szczecina na Morze Północne.

NA ŁOWISKACH:

RÓWNIĘC bież. miesiąc najlepiej zapoczątkowali rybacy dalekomorscy „Gryfa” ze Szczecina. W ciągu 5 dni kwietnia wykonyli oni już 43 proc. planu miesięcznego.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże z rozpozogodzeniami, zanikające opady deszczu, temp. do 7 st. Wiatry słabe z kier. północno-wschodnich.



„Fabryka” zaświadczeń lekarskich Błąd ortograficzny zdradził młodych złodziei i fałszerzy

JAK DONOSI „EXPRESS WIECZORNY” Bielsko jest poruszone historią, o której jeszcze chyba długo będzie się mówiło w tamtejszych szkołach.

ZACZEŁO SIĘ od tego, że pewnego dnia uczniowie zasadniczej szkoły zawodowej odbyli przewidziane programem szkolenie praktyczne w wywornim pieczętarki. Traf chciał, że w tym dniu zamówił w wywornim nową pieczętarkę znany w mieście lekarz-chirurg, dr Marian Dyrzba. Dla wzoru dostarczył starszy pieczętarkę. Jeden z uczniów przywłaszczyl ją sobie.

I zaraz potem zaczęły się mnożyć we wszystkich szkołach urazy kostne. Pełniały teżki ze świadczeń lekarskimi dr Dyrzba. W wielu szkołach ławki szkolne świeży puszkami. Wszędzie jednak uczniowie przedstawiali świadczenia lekarskie. Obok świadczeń z pieczętarkami dr Dyrzba zaczęli napływać świadczenia z pieczętarką lek. dentysty Haliny Matuszewskiej, z kolei innych lekarzy.

Wyleczyła się z morfinizmu

PARYZ. W księgarniach paryskich ukazał się wkrótce niewielka (25-stronicowa) książeczka, w której Françoise Sagan opowiada o tym, w jaki sposób wyleczyła się z morfinizmu. Do zastrzyków z morfinem przywykła ona w roku 1957, gdy po wypadku samochodowym przebywała przez trzy miesiące w szpitalu. Dla złagodzenia bólu po przebiegłej ciężkiej operacji lekarze stosowali duże dawki morfinu. Pisarka wróciła do zdrowia, ale przyzwyczajenie do morfiny zostało. Françoise Sagan postanowiła poddać się kuracji w specjalnej klinice. Dwudziestodwuletnia wówczas autorka zamknęła została w odosobnionym pokoju. Mógł zadzwonić na pielęgniarkę tylko w wypadku, gdyby nie mogła wytrzymać bez zastrzyku. Aby wypełnić czas, zaczęła pisać dziennik. Pisarka odniosła zwycięstwo. Dzwonek odczytał się coraz rzadziej. Po miesiącu wróciła do domu.

Wiosna w Bułgarii

SOFIA PAP. Już od kilkunastu dni panuje w Bułgarii ciepła, wiosenna pogoda. W części południowej temperatura dochodzi do 25 st. C., a w Sofii — do 20 st. Stołecy zazieleniły się trawniki, drzewa wypuściły pierwsze zielone pądy.

Sytuacja w Brazylii w dalszym ciągu poważna

RIO DE JANEIRO PAP. SYTUACJA WEWNĘTRZNA W BRAZYLII JEST W DALSZYM CIĄGU POWAŻNA.

Austriacki minister w drodze do Polski

AUSTRIACKI MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI dr Christian Broda oraz sekretarz stanu w tym resorcie dr Franz Heizenauer udali się do Warszawy, na zaproszenie ministra sprawiedliwości PRL, Mariana Rybickiego.

W **NIEDZIELE** grupa złożona z 20 oficerów tajnej policji brazylijskiej dokonała napadu na lokal węgierskiej misji handlowej. W całym kraju trwają masowe przesładowania działaczy postępowych. Według informacji dziennika „Jornal do Brasil” w samym tylko stanie Guanabara przeprowadzono ponad 100 tzw. operacji, których celem było aresztowanie działaczy lewicowych.

Najbardziej prawicowe organy prasy nawołują do przeprowadzenia czystki w aparacie administracyjnym i politycznym, w instytucjach wojskowych, związkach zawodowych i innych organizacjach. Roziegają się również głosy wyzywające nawet do zerwania stosunków dyplomatycznych z krajami obozu socjalizmu.

Zamach stanu w Brazylii jest składową częścią planu skierowanego przeciwko narodom Ameryki Łacińskiej — pisze w artykule redakcyjnym urugwajski dziennik „Popular”. Dziennik podkreśla, że przewrót w Brazylii jest jednym z ogniw łańcucha przewrótów do konanych w Hondurasie, Republice Dominikańskiej, Ekwadorze i innych krajach Ameryki Łacińskiej przy poparciu Stanów Zjednoczonych i Organizacji Państw Amerykańskich.

Zmarł generał Mac Arthur

WASZINGTON PAP. Wczoraj zmarł w wieku 84 lat gen. Douglas Mac Arthur. W okresie ostatnich 24 dni przeszedł on trzy operacje. Po pierwszej — usunięciu woreczki żółciowej — nastąpiły komplikacje wymagające dalszych interwencji chirurgów.

Gen. Mac Arthur był jednym z trzech oficerów posiadających najwyższą rangę w Stanach Zjednoczonych, Bra i udział w wojnie japońskiej. Podczas drugiej wojny światowej był naczelnym dowódcą sił alianckich na Pacyfiku. Przyjmował kapitulację Japonii. Następnie był naczelnym dowódcą wojsk interwencyjnych w Korei. Prezydent Truman odwołał go wówczas z tego stanowiska z powodu ignorowania otrzymanych rozkazów.

15 milionów tředowatych

RZYM PAP. W czasie prelekcji wygłoszonej ostatnio we Włocławku Rauli Felicego, nazywanego „apostolem głodu i trudu” przedstawił dane statystyczne, z których wynika, że głównym ogniskiem głodu jest obecnie Azja, reprezentującą największą liczbę zachorowań, drugie miejsce zajmuje Afryka, a w niej Kongo, Gambia, Mali, Uganda i Tanguika. Trzecim ogniskiem są kraje Ameryki Łacińskiej, Środkowej i Północnej: Antyle, Gujana, Meksyk, Kolumbia, Wenezuela, Brazylia, Paragwaj i Argentyna.

W Azji żyje około 10 milionów tředowatych, w Afryce 3 miliony, reszta w Oceanii i Ameryce. Na Europę przypada odsetek bardzo niski: Hiszpania — 3 tysiące, Portugalia 1 300, Włocławcy ponad 200.

TAJEMNICA JACHTU „Christine” — nadal nie wyjaśniona

LONDYN. Tajemnica jachtu „Christine” nie zostanie, jak się wydaje, szybko wyjaśniona, choć zeznania pewnego człowieka wniosły do tej afery nowe elementy.

Jacht „Christine” opuścił jeden z portów angielskich w dniu 2 stycznia br. i nie został do tej pory odnaleziony. Początkowo przypuszczano, iż na pokładzie znajdował się jego właściciel, Edward Anderson, który jednakże odnaleziony został ostatnio w Irlandii. W międzyczasie znaleziono 12 lutego na wybrzeżu belgijskim zwłoki Edwarda Basetta, o którym sądzono, że znajdował się razem z Andersonem na pokładzie jachtu. Uwagę prowadzących śledztwo zwrócił fakt, iż współnik Andersona, który sprzedał mu jacht,

Ronald Verrier nabył ubezpieczenie na życie Andersona w wysokości 150 tys. funtów. Sądzono więc, że fałszywe zniknięcie tego ostatniego było sprytnie zaaranżowane, aby umożliwić współnikowi podjęcie premii ubezpieczeniowej.

Jednakże śledztwo w całej tej tajemniczej afere poszło innym śladem, gdy Anderson po powrocie z Irlandii, gdzie się ukrywał, oświadczył — co stało się dużą sensacją — że jego jacht był użyty do przewiezienia części łupu z napadu na pociąg pocztowy z Anglii (2,6 mln funtów szterlingów).

Jednocześnie prowadzone jest wyłączone śledztwo w sprawie śmierci Edwarda Basetta. Prześluchiwany w tej sprawie przez sądziego sędziego sąsiada Ronalda Verriera stwierdził, że Verrier zaofiarował mu sumę 20 tys. funtów szterlingów za stwierdzenie, iż był on świadkiem zaginięcia na morzu Edwarda Andersona.

Tak więc po zeznaniach sąsiada Verriera, przypuszczenia, iż jacht użyto do przewiezienia pieniędzy z napadu na pociąg, zostały podważone i wydaje się, że pierwsza hipoteza, mówiąca o zmowie Andersona z Verrierem w celu zdobycia wysokiej premii ubezpieczeniowej, nie może być wykluczona.

USA i NRF przed wyborami

Czy rozejdą się drogi?

UTOZSAMIANIE POLITYKI BONN I WASZYNGTONU nie nastęcało większych trudności przez wszystkie lata „zimnej wojny”.

ZYWA REKLAMA



„RUCHOMA” reklama atelier fotograficznego na Oxford Street wykonująca zdjęcia do legitymacji w 10 minut.

CAF-fot. Dąbrowicki



PRASA, RADIO, TELEWIZJA

W powojennej Jugosławii niewątpliwie szybko nastąpił rozwój prasy, radia i telewizji.

SZYBKI PRZYRÓST PRZEMYSŁOWY

Pod koniec marca br. rząd jugosłowiański dokonał na swym posiedzeniu oceny sytuacji gospodarczej kraju.

RADZIECKA POMOC DLA SKOPJE

W pobliżu Skopje radziecy i jugosłowiańscy robotnicy, technicy i inżynierowie budują fabrykę elementów prefabrykowanych.

W NRF byliśmy ostatnio świadkami dwóch znamienitych wydarzeń: hanowerskiego zjazdu CDU i bońskiego zjazdu siódmego kosztów przedwyborczych.

Krótko mówiąc, „liberal” Erhard i „twardogłowy” Adenauer, oczywiście ten pierwszy pod wpływem tego drugiego, doszli do wspólnego wniosku, że chęć odnieść pełne zwycięstwo wyborcze tylko wtedy, gdy będzie trzymał „ster na prawo”.

TYMCZASEM JEDNAK, po Hanowerze i Bonn rozbrzmiewa echa rewizjonistycznych wystąpień, Stevenson, demokraci i stali przedstawiciele USA w ONZ, uznali za stosowne odciąć się od zimnowojennej polityki „wyzwalania” i „powstrzymywania” i zaproponować zastąpienie jej polityką „rozejmu” i pokojowych przemian.

Opowiadając we wszystkich tych trzech deklaracjach chodzilo o coś więcej aniżeli tylko o wybory. Zapewne również, a może przede wszystkim, o nowy kształt polityki USA. Jednak i o wybory także, a więc o głosy Amerykanów, których demokraci chcą sobie zjednać hasłami pokojowymi.

Po trzęsieniu ziemi

W ANCHORAGE, na Alasce po trzęsieniu ziemi, posterunki wojskowe pilnują zdewastowanych domów.



Możemy więc sobie stworzyć dość jasny obraz tego co dzieje się „koncepty amerykańskie od zachodniemieckich. Inne, jak się zdaje, są ich koncepcje dalszego rozwoju świata.

Andrzej KOBUS

Nie tak głupi...

„Opowiesz mi, że konserwatyści są głupi, ale za to zgodni. Nie jesteśmy tak głupi jak wyglądamy i często nie tak znów zgodni”.

Konserwatywny deputowany brytyjski — Frank MARKHAM



STUDENCI Uniwersytetu w Lagos u stóp pomnika symbolizującego zerwanie okowów kolonializmu przez narody Nigierii. (Foto J. Babiński)

Afryka od zewnątrz

AFRYKA 64

MOJ ROZMÓWCZA MIAŁ LAT OKOŁO TRZYDZIESTU. Z koszulą non-iron najmłodszego kroju harmonizowały idealne kany tergalowych spodni.

W MIARE, jak ubywało w naszych szklankach brunatnego płynu, którego afisze reklamowe głosiły natrętnie: „Coca-Cola — orzeźwi Cię najlepiej”, rozmowa coraz bardziej przemieniała się w monolog.

Niech pan żaliuje, że nie odwiedził pan Afryki Zachodniej przed trzema laty. Wtedy tu decydowały się losy kontynentu.

Rzeczywiście. Afryka Zachodnia 1964, to nie Afryka Zachodnia lat 1959/60. Nie znajdujemy tu już dzisiaj atmosfery pierwszej linii frontu walki z kolonializmem.

Czy to dobrze, czy źle? Wydaje się przede wszystkim, że prawidłowo. Rewolucje afrykańskie 1960 r. cechowało odwrócenie polityki od ekonomiki. Jej przywódcy, a zapewne i

społeczeństwom tamtejszym zdawało się, że niepodległość będzie lekarstwem na wszystkie choroby trapiące Czarny Ląd.

Niech pan żaliuje, że nie odwiedził pan Afryki Zachodniej przed trzema laty. Wtedy tu decydowały się losy kontynentu.

Rzeczywiście. Afryka Zachodnia 1964, to nie Afryka Zachodnia lat 1959/60. Nie znajdujemy tu już dzisiaj atmosfery pierwszej linii frontu walki z kolonializmem.

Niemniejsze trudności spieprzyły się przed rządami młodych państw afrykańskich w dziedzinie czysto administracyjnej. Pod względem kulturowym, językowym, narodowościowym, stanowią one mozaikę trudną do pojęcia.

Suma tych wszystkich zagadnień sprawiła więc, że w tym co zwykle określamy mianem rewolucji afrykańskiej mamy do czynienia ze wzrostem elementów ewolucji oraz przesunięciem akcentów na proble-

matykę gospodarczą i to w zakresie krajowym.

Czy dobrze to, czy źle?

Tzw. druga zmiana rewolucji afrykańskiej, której przedstawiciela głos cytowałem na wstępie, jest skłonna krytykować bieżącą aktualnie u stóp władzy pierwszą zmianę, oskarżając ją o oportunistyzm.

JAN BABIŃSKI

Tytuł następczej korespondencji: Zakłete koło industrializacji.

Kryzys cypryjski w gospodarce

JEDNYM Z UBOCZNYCH SKUTKÓW wydarzeń na Cyprze jest katastrofalna sytuacja gospodarcza wyspy. Handel zagraniczny skurczył się o 85 procent, gdyż zagraniczni partnerzy odmawiają kredytów.

Widownia na pokaz

GDY GENERAL DE GAULLE zapowiedział ostatnio wizytę w paryskiej Operze Komickiej, dyrekcja rozdała rodzinom pracowników bilety po wydatnie obniżonych cenach, by wypełnić liczącą 1 700 miejsc widownię.

Sprawy BHP

W CHEMII JUŻ LEPIEJ

PROBLEMEM nr 1 naszych zakładów chemicznych jest zabezpieczenie lasów przed trującymi wyciekami, zapyleniem i całą masą różnych zanieczyszczeń powietrza. Lekarstwem nr 1 na tę najgroźniejszą dolegliwość jest hermetyzacja procesów technologicznych. Chodzi po prostu o to, aby z maszyn i urządzeń produkcyjnych, w których przebiegają wszystkie procesy i reakcje chemiczne, wydzielało się jak najmniej szkodliwych dla zdrowia pyłów i oparów, z drugiej zaś strony — aby urządzenia były etylowe i wentylacyjne dostarczały do hal fabrycznych jak najwięcej świeżego i czystego powietrza.

W TAKICH np. ZAKŁADACH WŁOKIEN SZCZUDNYCH brak dostatecznie wysokiego komina wentylacyjnego powoduje, że wylane z zewnątrz „świeże” powietrze różni się niewiele od wypełniającego wnętrza hal produkcyjnych. W rezultacie zanieczyszczenie powietrza dwusiarazkiem węgla jest 2-4-krotnie wyższe od dopuszczalnych norm.

Nie po raz pierwszy o tym piszemy. Głośna sprawa centralnej stacji wyciągowej w Żydowcach sięga się już od 10 lat. Tyle czasu trzeba było, aby zdecydować o budowie potrzebnych wentylatorów. Ostatecznie wykonana je w tym roku warsztaty Zakładów Włókien Siatkowych w Jeleniej Górze.

Czytając tygodniki

W „POLITYCE” — WIĘCEJ KULTURY

Czułna na głos czytelników, którzy w listach do „POLITYKI” żarzącej jej pewnie „przeocnomizowanie” redakcji tego pisma poświęca dla odmiany ostatni swój numer w dużej mierze sprawom kulturalnym, i tak — że wymienić tylko główne pozycje: SŁAWO MİR KOWALEWSKI w b. ciekawym studium pisze o kulturze w Związku Radzieckim w tak żywym i pięknym okresie, jakim było pierwsze 15-lecie po Rewolucji Październikowej. W 10 rocznicę zgonu Leona Schillera drukuje „POLITYKA” wybór wypowiedzi tego przyjaciela, współpracownika i ucznia — wypowiedzi często b. charakterystycznych, gdy chodzi o kreślenie wielkiej roli Schillera w życiu polskiego teatru. ZYGMUNT KALUZYŃSKI recenzuje ostatnie dzieło Wandy Jakubowskiej „KONIEC NASZEGO ŚWIATA” (o Oświęcimiu), podkreślając doniosłą wagę tego filmu w produkcji jego twórczości.

Gdy mowa o teatrze — warto też przeczytać dwie interesujące pozycje w „ŻYCIU LITERACKIM”, przed 40 rocznicą urodzin Szekspira. Włodzimierz Macieja o „KOHOLANIE” i Zygmunta Grenia o „KROLU LEARZE”.

NOWOCZESNE MIASTO CZY ZACOFANA WIEŚ?

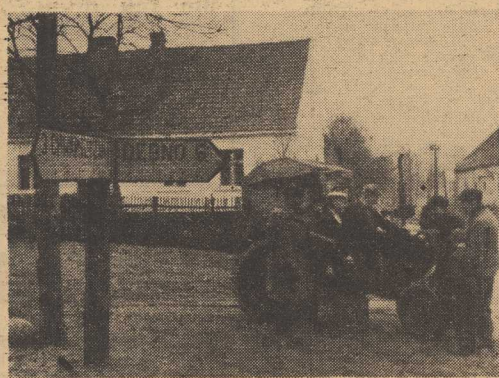
W „ŻYCIU LITERACKIM” polecamy też uwagę Czytelników interesujących się artykułami JERZEGO VELLA pt. „Reportaż o ślepiu zanku”. Jest to próba ujęcia obrazu obyczajów mieszkańców Nowej Huty, w której w przedwzrosty sposób kontrastują ze sobą elementy najnowocześniejszego miasta i najbardziej zacofanej wsi. Gdy chodzi o sprawy obyczajowe — warto też przeczytać artykuł Janusza Głowackiego w „Kulturze” pt. „Karnie, czyli chiropo-urzednicy”.

ZBOROWSKI CONTRA SŁOJEWSKI

Niemal cała ostatnia strona poświęca „KULTURA” dość sensacyjnie zapowiadającemu się procesowi, który wyliczy autor popularnych powieści kryminalnych ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI felietoniście „WSPÓŁCZESNOSC” Jacek Słojewski. Felietonista ten, krytykując odcinki powieściowe wielu pism polskich, zaś takową w szczególności Zygmunta Zborowskiego, nazywając go „grafomanem”. Otóż o ile prawo dopuszcza najostrożniejszą nawet krytykę publikowanych utworów, o tyle wszelkie zwroty obrażające osobie autora traktuje jako karalne. Czy wyraz „grafoman” jest zniesiad wieniem? w oróle — jakie kryteria krytyczne stosować należy do literatury popularnej z gatunku tzw. kryminałów? — oto pytania, na które odpowiedzieć będzie musiał sąd. Tymczasem zaś na łamach „KULTURY” wydawało się, że na ten temat: poważnie WANDA PAŁKOWSKA, żartobliwie K. T. TOEPLITZ, ironicznie felietonista „KULTURY” Hamilton. (1)

i coraz lepiej wykorzystują możliwości poprawy. Świadczy o tym chociażby bardziej celowe gospodarowanie funduszami na BHP.

NAJWAŻNIEJSZE jest jednak to, że w szczecińskich zakładach chemicznych zmieniła się atmosfera wokół problematyki bhp. Przeszła ona być owa przysłowiową kulą w nogi administracji i kierownictwa przedsiębiorstw. Jak wynika z oceny Zarządu Okręgu ZW. ZAW. CHEMIKÓW, postulaty oraz zalecenia technicznej i społecznej inspekcji pracy są w szczecińskich zakładach pracy coraz lepiej traktowane i realizowane. (kg)



Do Dębna - 5 kilometrów!

W NUMERZE wielkanocnym „KURIERA” przedstawiłem osadników wojskowych z Dargomyśla w powiecie chojeńskim. W „dwadzieścia lat później”, to znaczy — dwadzieścia lat po walkach, letnie w tych okolicach były ich udzialem, zastąpiłem ich tam zdrowych, rześkich, otoczonych licznym, już nawet z drugiego pokolenia potomstwem.

Dargomyśl to duża wieś, na ponad sto domów i oprócz czterdziestu siedmiu rodzin osadników wojskowych liczy jeszcze około stu rodzin „z cywila”. W miejscowej szkole podstawowej uczy się teraz sto dwadzieścia dzieci.

Mieszkańcy Dargomyśla zadowolili się ze swojej szkoły i z jej nauczycieli, ale też w związku z nimi mają, najwięcej właściwie obecnie, zmartwienie. Nauczyciele bowiem nie mają gdzie mieszkać we wsi. W tej chwili mieszkają „kątami” u gospodarzy.

A stoi we wsi budynek, nadający się na mieszkania dla nauczycieli, tylko trzeba go wyremontować. Kosztowałoby to — jak obliczają osadnicy — 150 tysięcy złotych. Nie więcej, bo chętnie bezpłatnie pomogą przy odbudowie — w czynie społecznym.

150 tysięcy złotych i „kamień spadły z serca”. Nie ma jednakże kto tych pieniędzy wyusynogować. Osadnicy i inni mieszkańcy Dargomyśla boją się, że nauczycielom sprzyknie się mieszkanie w tymczasowych warunkach, że wyniosą się ze wsi i trzeba będzie szkołę zamykać, a dzieci posyłać na naukę do Dębna. A do Dębna — zobaczcie drogowskaz na zdjęciu St. Cieślaka — całe pięć kilometrów!

Kto się tym zajmie? Kto pomoże? Na wszelki wypadek przypominam ostatnią uchwałę Prezydium WRN o konieczności pomocy mieszkaniowej rad narodowych — nauczycielom.

J. KARP.

Nad tezami KC na IV Zjazd PZPR

„Szczególnego znaczenia nabiera wykorzystanie wszelkich możliwości wzrostu produkcji przemysłowej bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych i maksymalne wykorzystanie w tym celu istniejących zdolności produkcyjnych oraz czasu pracy urzędników”.

(Z tezy na IV Zjazd Partii)

CENA MINUTY!

W PRZECIĄGU minionych dziewiętnastu lat łączna suma nakładów inwestycyjnych w całym społecznym przemyśle wyniosła 477 miliardów złotych. Znaczna część tej kwoty zużyta została na zakup maszyn i urządzeń pracujących w fabrykach i kombinatach przemysłu ciężkiego. Większość tego sprzętu — to nowoczesne maszyny i urządzenia o wysokich parametrach eksploatacyjnych i dużej wydajności. Niestety, wykorzystanie tego cennego sprzętu odbiega daleko od założonej wydajności techniczno-ekonomicznej.

W niektórych zjednoczeniach przemysłu maszynowego park obrabiarkowy eksploatowany jest zaledwie w 70 procentach, a czas pracy urządzeń wykorzystywany jest w 80 procentach. W przemyśle elektrycznym założono linie automatyczne. Cóż z tego, skoro te najnowocześniejsze, wysokie wydajne urządzenia pracują zaledwie w 55 procentach swojej mocy. Całkowite wykorzystanie uniemożliwiła za pracą działów pomocniczych, kiepskie rozwiązanie transportu wewnątrzzakładowego, niertymny wpływ surowca. Miliardy złotych, zamrożone w sprzęcie i maszynach nie rentują w pełni dlatego, że zbyt jeszcze nisko ceni się minutę pracy każdego z tych urzędników.

Podstawowym zadaniem naszego przemysłu jest zapewnienie w roku bieżącym wzrostu produkcji o 7 procent, a w roku przyszłym o około 8 procent. Osiągnięcie tych wskaźników stworzy sprzyjające warunki do realizacji zadań następnego planu pięcioletniego w latach 1966-1970. Im lepsze będzie wronienie bieżącej pięcioletki, tym pewniejszy będzie punkt wyjściowy do następnego planu. Mówią o tym m. in. opublikowane niedawno tezy na IV Zjazd Partii.

W dyskusji, która toczy się nad realizacją zadań zawartych w uchwałach XIV Plenum KC i tezach przedzjazdowych, sprawa gospodarki istniejącym majątkiem, wykorzystanie wszelkich istniejących rezerw, podniesienie produkcji drogą lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych, stanowiąc będzie niewątpliwie jeden z głównych wiązań aktualnych tematów. Niech więc na porządku dziennym dyskusji w wydziałach i oddziałach fabrycznych, na zebraniach rad robotniczych, konferencjach samorządu, technicji i kół naukowo-technicznych — poddana zostanie analizie cena minuty pracy wszystkich mocy produkcyjnych. Im lepiej będą one wykorzystane — tym sprawniej i taniej można będzie wykonać za dnia wyliczone na następne lata naszej gospodarki.

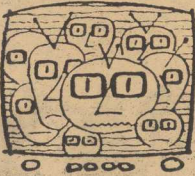
JERZY SOKOŁOWSKI



NA ZDJĘCIU: gra orkiestra Leszka Halika.

Prima Aprilis?

NIE było w tym roku widoczny nastroju do prima-aprilisowych żartów — tak starchy, ja



kie ukazały się w „Kurierze”, nie widziałem od lat; lokalna prasa poranna, w przeciwieństwie do 1 kwietnia A. D. 1963

Kurier z myszką

(29.III.—12.IV. 1968 r.)

W NOWYM rozkładzie jazdy przewidziano dla Szczecina cały wagon sypialny w pociągu Szczecin — Warszawa. Dotychczas Szczecin dzielił wagon sypialny z Poznaniem, „Ochbis” zabiega obecnie o wyprawienie wagonu sypialnego na linię Szczecin — Kraków.

DO SZCZECINA zawiał niespodziewanie pod kolumbijską flagą wielki statek „COLOMBO” i pięknym i bogatym ogrodem zoologicznym na swym pokładzie. Przybycie statku wywołało wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa szczecińskiego.

NAD ODRĄ — w Zelenchowie przy ul. Światowida 20 na terenach dawnej przystani Klubu Sportowego ZRYW założono pierwszą w Polsce Stocznice Jachtową.

RYBACY okręgu szczecińskiego martwili się w br. brakiem dorsza. Po ostatnich jednak sztormach znowu na Wybrzeżu Szczecińskim pojawiły się ławacej cennej i smaczkowej ryby.

POLSKIE Linie Lotnicze LOT uruchamiają z dniem 16 kwietnia bezpośrednią komunikację lotniczą na linii Szczecin — Katowice.

W CIĄGU dwóch lat port szczeciński odwiedziło 1 759 statków morskich. Wywieźliśmy w świat między innymi 50 000 ton węgla. Z okazji tego skromnego jubileuszu portu „Kurier Szczeciński” jest w całości poświęcony problematyce portowej.

SZCZECIŃSKA Delegatura Komisji Specjalnej ukarała mieszkanca Warszawy nieślubnego ob. N. grzywną w wysokości 1 mln zł. W/w trudnił się handlem lancuszkowym.

SZPERACZ

również nie dopisała... Widocznie spóźniona wiosna wpłynęła tak ujemnie na dowcip i pomyślność dziennikarskiej braci. Sprawą powinni zająć się zresztą socjologowie, gdyż miała za się ogólnopolski. Na szczęście, konceptu nie wszystkim brakowało. Stanowiąc klasyczny wyjątek potwierdzający regułę — sytuację uratowała TV. Muszę przyznać z łapą na sercu, że ubawiłem się setnie oglądając prima-aprilisową „Kronikę Szczecińską”, pomysłową, naszpikowaną okolicznościowymi „wiadomościami”, zgrabnie przechwytyjącą i rozbudowującą filmową ustawką „informacje” prasową, która dopiero w tym kontekście zyskała na dowcipie i lekkości. Wszystko to jednak zbladło gdy dano nam próbkę możliwości, jakie kryją się jeszcze w telewizyjnym zanadrzu. Była to istna feeria, festiwal niemal, tzw. zakłóceń technicznych, pomyłek (plansza „Dobranoc” na zakończenie „Kroniki”), skotków kamer, zaników wizji i fonii. A kiedy skończył się ten obiedny taniec zapragnąłem, aby choć słowem dano mi do zrozumienia, że oglądałem okolicznościowy żart. Bo a NIE BYŁ TO PRIMA APRILIS?

ALIGATOR

Polscy archeolodzy w Faras



PRZED zdjęciem ze ściany fresk musi być pokryty muślinem i zawoskowany. Nie jest to praca łatwa, gdyż wosk musi być roztopiony i gorący.

Wszystkie zdjęcia: CAF fot. JEZEWSKA



PO ZASTYGNĘCIU wosku fresk wykrawa się ze ściany ogromnym nożem, zębąnym jak piła. Ale najtrudniejszy jest moment samego zdejmowania. Fresk musi odpaść na podłożony drewniany blat.

FRESK przedstawiający świętą Annę — jeden z najpiękniejszych przykładów sztuki wczesno-bizantyjskiej na terenie Nubii Sudańskiej zdobi jeszcze ruiny kościoła koptyjskiego w Faras odkrytego przez polskich archeologów pod kierunkiem prof. Kazimierza Michalowskiego. Ale już za kilka dni zdejmie go ze ściany konserwator Muzeum Narodowego w Warszawie p. Józef Gazy. Ma on poza sobą już przeszło 100 zdjętych fresków. Przeszło połowa z nich znajduje się w niedługim czasie w Warszawie.

Na półkach szczecińskich księgarń

DO NAJCIEKAWSZYCH polskich monografii historycznych zaliczyć trzeba niewątpliwie wydaną przez MON książkę Adama Kerstina „Stefan Czarniecki”. Dzieło przygotowane z imponującą pracowitością ukazuje jednego z naszych historycznych bohaterów narodowych w nowym świetle — nie tylko jako znakomitego żołnierza i wodza, ale także jako człowieka ściśle związanego ze swoim środowiskiem klasowym. Jednak i w tym ujęciu postać Czarnieckiego odpowiada przekazanemu przez źródła jego powiędzeniu o tym, że wyrosł „nie z soli ani z roli, lecz z tego co boli”; zawrotną w istocie karierę zdobył przede wszystkim na polach bitew.

ZA MNIEJ UDANA, lecz niewątpliwie pożyteczna monografia może być też uznać popularizatorską książkę Ewy Warzeńczy o wiały wziętym przez czytelników, a niesłusznie pogardzanym w niektórych kręgach „intelektualistów” J. T. Kraszewskim. Mimo wielu niedostatków książka daje na ogół prawdziwy obraz wielkiej roli, jaka ten niewątpliwie wybitny pisarz odegrał nie tylko w polskiej literaturze, ale i w naszym życiu społecznym.

JUŻ W DRUGIM wydaniu ukazała się ostatnio kapitalna książka polskiego dyplomaty z okresu międzywojennego, Alfreda Wysockiego pt. „Sprzed pół wiekiem”. Jak wskazuje tytuł, autor, który oprócz dyplomacji uprawiał również literaturę — za główny temat książki obrał lata z początków XX wieku. Znajdziemy w niej żywy, autentyczny obraz środowiska. Młodej Polski, ze specjalnym uwzględnieniem „przybyszowszczyzny”.

W cyklu Biblioteki Wiedzy Historycznej (Wiedza Powszechna) ukazała się ciekawa książka Jerzego Szackiego „Historia jednego romanu” (opowieść o Mochackim). Warto się z nią zapoznać — Mochacki był przecież jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy i działaczy politycznych XIX w. (J)

LEW OWAŁOW Tajemnicza BRUN

TELUM. E. WOLYŃCZYK

(12)

— Dzień dobry. Proszę siadać. Zaczekał, aż Jerger znalazł się obok niego i ruszył z miejsca.
— Pan dokąd — pyta Jerger.
— A pan?
— Ja do stacji.
— Dokąd? — dziwi się szofer. — Przecież to w odwrótnym kierunku!
— A daleko do niej?
— Będzie ze dwadzieścia kilometrów.
— A więc zabłądziłem.
— Jak to?
— Wyselełem ze stacji i ruszyłem przed siebie.
— I dokąd pan tak szedł?
— Dokądkolwiek.
— Jak to dokądkolwiek?
— Jestem dziennikarzem — wyjaśnił Jerger. Chciałem się trochę powłóczyć w tych stronach, nie jest mi potrzebny jakikolwiek określony punkt.
— I poszedłem w stęp.
— Tak można daleko zejść...
— Zle obliczyłem... — Jerger wyciąga swoją legitymację dziennikarską. — Oto mój dowód.
— Szofer nawet nie spojrział.
— A to mi na co!
— Pan dokąd? — zwraca się Jerger.
— Do souchozu w Zawidowie — wyjaśnia szofer.

— Czy to daleko?
— Będzie jeszcze ze dwanaście kilometrów.
— Lepiej, jeśli wysiądę. Nie myślałem, że to tak daleko.
— Mówił pan, że panu wszystko jedno? Jedźmy!
— Nie, nie myślałem, że to tak daleko — powtarza uparcie Jerger. — Nie zdąży wrócić dziś na stację.
— A jeśli tak, to oczywiście — zgadza się szofer i zatrzymuje wóz.
— Dziękuję — mówi Jerger i wyciąga pieniądze.
— Za co? — dziwi się kierowca.
— Proszę, niech pan bierze, proszę.
— Nie, dziękuję.
W tym czasie na drodze ukazał się samochód z przeciwnego kierunku. Szofer kiwnął ręką i wóz się zatrzymał.
— Gienek, jedziesz do stacji? — zapytał kierowca i spojrzął na Jergera.
— Aha.
— Zabierz tego towarzysza.
— Z pół drogi?
— Ano, pokręciło mu się...
— Proszę!

Dookoła rozciągał się stęp. Jeszcze czarny, parujący, z lekką ogrzany słońcem. Jerger poinformował Gienka, że jest korespondentem, że miał zamiar w przejeździe odwiedzić również i Zawidowo, ale że obliczył czas. Kierowca z kolei opowiedział coś niecoś o Zawidowie i o sobie...

Tak rozmawiając dojechali do stacji. Jerger wręczył pieniądze również Gienkowi. Kupił bilet na najbliższy pociąg. Potem wszedł do ubikacji, zniszczył mapę, jej strzępy wraz z kompasem wrzucił do muszli.

Bez żadnych przygód dotarł do stacji wozowej, przesiadł się na pociąg moskiewski i po dwóch dniach wysiadł na Dworcu Kazanckim w Moskwie.

Ażebym wyglądał naturalnie, kupił walizkę i nim upłynęło kilka godzin, rozkwatował się w komfortowym pokoju jednego z nowowzniesionych niedawno hoteli.

Jak dotąd, wszystko w porządku. Wydaje się, że nikt się nim nie interesuje. Bo i z jakiej racji mógłby się ktoś nim interesować?...

Dzwonić z pokoju hotelowego było niebezpiecznie. Jerger schodził do hallu. Jest tam kilka telefonów — automatów, lecz on nie chce dzwonić nawet stąd.

Wyszedł na ulicę, szuka budki telefonicznej... Wreszcie wykreca numer, który pamięta lepiej niż „Ojciec Nasz”.

— Tak! — słyszy cichy, chrapliwy głos.
— Mister Hurbercy?
— Tak!

Jerger zmienia ton.
— Bill, przyjacielu, jak się masz? Mówi Robby...
Pozdrowienia od Charlie'go.

— Dzień dobry, Robby! — w głosie Hurbercy'ego słychać przyjazną intonację. — Gdzieś pan przejechał? Czekam... Jutro o szóstej u mnie w mieszkaniu...

Wymienili między sobą jeszcze kilka zdawkowych frazesów.
Jerger wymyka się z budki i spieszy odejść możliwie najdalej.

Plan ich pierwszego spotkania opracowany został daleko od Moskwy. Hurbercy zna go dokładnie, do najdrobniejszych szczegółów. Jerger po przyjeździe do Moskwy dzwoni po jego domowym adresie. Hurbercy wyznacza dzień i czas spotkania. Teraz Jerger musi sprawdzić rozkład jazdy i wybrać pociąg, który zatrzyma się przy peronie dworca Kłazma w określonym przez Hurbercy'ego czasie.

(c.d.n.)

1:0 Pogoni i awans w tabeli

Półfinalista Pucharu Rappana pokonany w Szczecinie

15 tysięcy widzów zgromadzonych wczoraj na stadionie przy ul. Twardowskiego gorąco oklaskami dziękowało piłkarzom Pogoni za piękne zwycięstwo nad bytomską Polonią.

podarzy nie mógł poważnie zagrozić Frączkowi.

W DRUŻYNIE portowców trudno było szczególnie wyróżnić bowiem cały zespół zagrał bardzo ofiarnie.

WZWIĘCIĘSTWO Pogoni w pełni zasłużone, chociaż wynik spotkania mógł być wyższy.

A OTO składy drużyn: POLONIA — Szymkowiak, Widawski, Winkler, Wieczorek, Orzechowski, Grzegorzczak, Bańś, Lukoszczyk, Pogrzeba, Libberda, Józwiak.

POGOŃ — Frączak, Kaszubski, Flakowski, Ksol, Krasucki, Szlinter, Maślanka, Łowkis, Ptaszyński, Kielec, Gacka, S. PIETRZAK



JEDYNA bramkę we wczorajszym meczu o mistrzostwo I ligi pomiędzy Pogonią i Polonią zdobył w 47 min. KIELEC. (Foto St. Cieślak)

Anglicy wygrali turniej UEFA

TEGOROČNY turniej piłkarzy juniorów UEFA w Holandii zakończył się pięknym sukcesem reprezentacji Anglii, która pokonała w finale Hiszpanię 4:0 (2:0).

Chromik trzeci w Paryżu

WETERAN bieżni, polski biegacz CHROMIK był o krok od zwycięstwa w tegorocznym crossie Płumantie.

POLAK przegrał jednak na finiszu i zajął trzecie miejsce z czasem 24.0. Do ostatniego metru o zwycięstwo walczyło aż 6 biegaczy.

PLYWANIE

ARKONIA i NEPTUN w finale

W CZERWCU NA PŁYWALNI W STARGARDZIE OBYŁY SIĘ PÓŁFINALOWE ZAWODY O WEJŚCIE DO KLASY WYDZIELONEJ. POD CZAS ZAWODÓW UZYSKANO KILKA DOBRZYCH REZULTATÓW.

KAJAKARZE już na wodzie

KAJAKARZE Czarnych zakończyli kolejny etap przygotowań do zbliżającego się sezonu i rozpoczęli treningi na Odrze.

W SZCZECINIE kajakarzy Czarnych zobaczyły w połowie maja na zawodach o mistrzostwo Szczecina, a w czerwcu na mistrzostwach Polski juniorów.

ZMIANY W TABELI

16 KOLEJKA spotkań piłkarskiej ekstraklasy nie przyniosła żadnym zmian w czołówce tabeli.

PIŁKARZE z Łasku Arkońskiego powinni uwrzescić grać skutecznie i celnie strzelać. Drużyna ta jest dobrze wyszkolona technicznie, jednakże na przeszkodzie do zdobycia bramek i punktów tak bardzo potrzebnych do egzystencji ligowej, staje zawsze indolencja

RZECZYWISTOŚĆ jeszcze raz potwierdziła, że w piłce może nie ma „pewniaków”.

POGOŃ, która od dłuższego już czasu wykazuje systematyczną zwyczajną formę zagrała święty mecz, będąc przez pełnych 90 min. zespołem zdecydowanie lepszym.

DRUŻYNA szczecińska zagrała niezwykle ambitnie i mądrze taktycznie realizując w pełni założenia trenera M. SUCHOGÓRSKIEGO.

NA PODKREŚLENIE zasługuje fantastyczne przygotowanie kondycyjne portowców. Przez całe spotkanie demonstrowali oni szybkość gra wytrącając tym z uderzenia Polonię, która grała wolniej i mniej skutecznie.

ZRESZTĄ gościę popełnili zaś sadniczy błąd. Z uporem wszystkie piłki kierowali na szybko go Liberde, który będąc pieczołowicie pilnowany przez gos

Z POZOSTAŁYCH wyników na wyróżnienie zasługują: 100 m dow. kob. — GARECKA (Spójnia W-wa) 1,09,2, SAJDAK na 100 m dow. uzyskał 0,59,6, a MARCINKIEWICZ na 100 m. mot. kob. — 1.19,0.

DOBRY wyniki osiągnął również SZEMEL. 200 m motylikiem przepłynął on w czasie 2.33,6.

A OTO wyniki: Arkonia — AZS Wrocław 88:55, Arkonia — MKS Katowice 85:48. Neptun — Sparta W-wa 88:56, Neptun — Warszawianka 88:46.

FINAŁ rozegrany zostanie 19 kwietnia w Stargardzie. Walczycy będą: Arkonia, Neptun i Start Łódź. Do klasy wydzielonej wchodzi drużyny, które zajął dwa pierwsze miejsca.

NONSZALANCA NIE POPLACA

SKORO jesteśmy przy piłce nożnej warto poruszyć jeszcze jeden temat.

PODCZAS wczorajszego spotkania zdziwiła nas bardzo nonszalancja i niesportowe dyskusje niektórych zawodników Pogoni z sędziami.

CZYŻBY nie wszyscy zawodnicy wiedzieli, że ostatnio zastrzeżono dyscyplinę na boisku? Neptun z powodzeniem walczył

Gdy atak nie strzela bramki...

Porażka w Chorzowie 0:2

KOLEJNA WYPRAWA PIŁKARZY SZCZECIŃSKIEJ ARKONII PO CENNE PUNKTY ZAKOŃCZYŁA SIĘ NIEPOWODZENIEM. W CZERWCU W CHORZOWIE W MECZU O MISTRZOSTWO EKSTRAKLASY PIŁKARSKIEJ ARKONIA ULEGŁA RUCHOWI 0:2 (0:1).

MECZ prowadzony był w szybkim tempie. Obie drużyny zademonstrowały dobre wyszkolenie techniczne.

KILKA minut później piłkarze szczecińscy mieli okazję do wyrównania. Niestety strzał skierowany prosto w ręce bramkarza rozwił nadzieje na wywiezienie z Chorzowa jednego punktu.

ARKONIA walczyła ambitnie prowadząc do końca otwartą grę. Szczególnie skutecznie grała defensywa, w której wyróżnił się Ptok oraz Mendalko.

Koszykówka

ZSRR i Francja w finale ME

W DALSZYM ciągu odbywających się w Neapolu mistrzostw Europy juniorów w koszykówce, w grupie finałowej Francuzi pokonali niespodziewanie Bułgarię — 54:48 (27:17), natomiast ZSRR zwyciężył Włochy 78:54 (40:25).

Sukces gimnastyków SKG

W NIEDZIELĘ w sali Liceum Ogólnokształcącego im. A. Asnyka przy ul. Małopolskiej zakończyła się dwudniowa okręgowa spartakiada 1000-lecia w gimnastyce, w której uczestniczyło 45 zawodniczek i zawodników ze Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego, Szkolnego Związku Sportowego i Technikum Handlowego.

A oto zdobywcy pierwszych miejsc: KOBIECY — klasa I — KUCHARSKA — 48,95 pkt, klasa II — ULAS — 54,05 pkt, klasa III — GRZEKOWIAK — 55,90 pkt, wszystkie z SKG. MĘŻCZYŹNI — klasa mistrzowska krajowa — BARTKOWSKI — 53,4 pkt, klasa I — WOJTCWICZ — 52,1 pkt, klasa II — MARTYNOWSKI — 51,7 pkt, klasa III — KUCHARCZYK — 53,75 pkt. Cała czwórka z SKG. (B. Jan)

Tu TOTO 15-17-25-32-41-49 (35)

o wejście do klasy wydzielonej. Obie mają szansę na awans.

W CZERWCU zawodnicy na pływalni w Stargardzie walczyli, że już w niedługim czasie nazwiska zawodników Neptuna i Arkonii znajdą się na listach rekordzistów.

WĘDZINA, wielka nadzieja klubu Neptun, nowa rekordzistka na 200 m klas. w kategorii juniorek i seniorek, Szemel, dwukrotnie uwrzonił rekord Polski i wielu innych utalentowanych zawodników systematycznie poprawiają swoje wyniki zbliżając się w szybkim tempie do czołówki krajowej.

I liga

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Rows include Szombierki — Unia, Ruch — Arkonia, Zagłębie — Wisła, Gwardia — Legia, ŁKS — Górnik, Pogon — Polonia, Odra — Stal.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Goals, Points. Rows include 1. Legia, 2. Górnik, 3. Zagłębie, 4. Odra, 5. Szombierki, 6. Gwardia, 7. Polonia, 8. ŁKS, 9. Ruch, 10. Stal, 11. POGON, 12. Unia, 13. Wisła, 14. ARKONIA.

II liga

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Rows include Garbarnia — Zawisza, GKS — Karpaty, Lech — Górnik, Lechia — Cracovia, Polonia — Śląsk, Raków — Lublinianka, Stal — Wawel, Start — Piast.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Goals, Points. Rows include 1. Śląsk Wrocław, 2. Zawisza Bydgoszcz, 3. Start Łódź, 4. Garbarnia Kraków, 5. Cracovia, 6. Stal Mielec, 7. Polonia Bydgoszcz, 8. Górnik Wałbrzych, 9. GKS Katowice, 10. Raków Częstochowa, 11. Lublinianka Lublin, 12. Lechia Gdansk, 13. Karpaty Krosno, 14. Lech Poznań, 15. Piast Gliwice, 16. Wawel Kraków.

III liga

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Rows include Osadnik — Pogon Ib, Wiarus — Swil, Czarni — Pogon Bar, Arkonia Ib — Odra, Błękitni — Dab.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Goals, Points. Rows include 1. Arkonia Ib, 2. Wiarus, 3. Pogon Ib, 4. Dab, 5. Pogon Bartinek, 6. Czarni, 7. Odra, 8. Osadnik, 9. Błękitni, 10. Swil.

BOKS

Goplania — Pogon 11:9

W CZERWCU odbyły się ostatnie mecze pierwszej rundy rozgrywek o wejście do II ligi bokserskiej. Szczecińska Gopla walcząc w Inowrocławiu z tamtejszą Goplania przegrała niespodziewanie 9:11.

Życzenia grających spełnia
Krajowa Loteria Pieniężna
 500 000 zł, 200 000 zł, 150 000 zł
 ogółem 42 000 wygranych - 7 800 000 zł

Ogłoszenia drobne

Różne

GARAŻ murywany do wyajęcia. Pogodno, Czorsztynska 22 m 1, 2698-G

PRZYJME wspólnika do dużej placówki, pieczonek w pobliżu Szczecina lub poszukuje pożyczki na ugodę, warunki, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8, nr 249, 2696-G

ODWOLUJĘ zarzut przeciwko Zarządowi POB „Niebuszewo”, 15 km od Fabianic (woj. łódzkie) - sprzedam. Wiadomość: Fabianiec, ul. Żelazna 2, Starostwa w Knop, 871-K

ZA DŁUGI meza Jana Sienkiewicza, nie odpowiadam, Sabina Sienkiewicz, Stargard, ul. Grodzka 4a m 2, 2699-G

Nieruchomości

SAD 16-letni o pow. 2 ha, 15000, 15 km od Fabianic (woj. łódzkie) - sprzedam. Wiadomość: Fabianiec, ul. Żelazna 2, Starostwa w Knop, 871-K

SPRZEDAM pół willi, komfort, z garażem. Zgłoszenia: tel. 38-596, 2711-G

Matrymonialne

SZATANKA, sytuowana (studia) z braku znajomości pozna pana po ślubach, od 34-40 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 257, 2700-G

BLYSKAWICZNIE prześlemy krótko adresy matrymonialne „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Informacje - 10-21 znakami. 856-K

Praca

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Wiadomość: Buzka 3 m 7, godz. 18-19, 2702-G

POTRZEBNA pomoc do mowy. Warunki dobre. Zarobkowa 24 (pod Lasem Arkońskim), 2703-G

POTRZEBNA pomoc w gospodarstwie (1,5 ha). Wiadomość: Al. Piastów 63 m 19, 2704-G

Spzredaa

TELEWIZOR „Wawel-2”, sprzedam. Sławomira 3 m 4, 2705-G

MALY akordion sprzedam. Barbary 3 m 17, 2706-G

SAMOCOD „Moskwiacz 402” sprzedam. Ul. Budzińska 31a m 12, 2707-G

STOL dębowy, rozsuwany, ciemny, dobrze utrzymany, tanio sprzedam. Noakowski 3 m 4, 2708-G

MOTOCYKL „Jawa” 175, piñie sprzedam. Szczecin, ul. Nad Orłami 3a m 2, 2709-G

SAMOCOD „Iifa 71”, dobry stan, sprzedam. Buzka 3 m 7, po rodz. 18, 2710-G

SAMOCOD „Opel-Rekord 58”, sprzedam. Szymanowicza 22, tel. 72-304, godz. 18-21, 2712-G

KREDENS, stol. krzesła, szafę biblioteczną, żyrandole, sprzedam. Obr. Stalingradu 20 m 7, godz. 18-19, 2713-G

PSY rateliki sprzedam. Poniatowskiego 5 m 3, 2714-G

WOZEK dziecięcy, wysoki, głęboki, biały, sprzedam. Al. Piastów 44 m 13, 2715-G

WOZEK spacerowy, ma to używany, tanio sprzedam. Sińska 46 m 20, (oficyna prawa), 2716-G

WOZEK górski, nowe czeszy, sprzedam. Ul. Konopnickiej 35 m 2, 2717-G

NOWY kredens, nowoczesny, wysoki, polski sprzedam. Osiedle Swiercowskie 26 m 7 (naprzeciwko cementarni), godz. 15-18, 2718-G

Lokale

MALZENIEC z 5-letnim dzieckiem poszukuje pokoju. Tel. 389-23, 2719-G

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka, balkon w willi dwurodzinnej, przeznaczony do sprzedaży w Wigowie (duży ogród), zamienie nieruchomości na pokój z kuchnią z nowego budownictwa. Tel. 371-34, godz. 8-13, 2698-G

DOMEK jednorodzinny z ogrodem w Poznanskim, zamienie na podobny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 248, 2720-G

POKOJ z kuchnią, centralne ogrzewanie, centrum Zielonej Góry z lokalami rzemieślniczymi, zamienie na pokój z kuchnią w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Piastów 10 m 10, 2721-G

KAWALERKA na Pogodno, zamienie na kawalerkę w Szczecinie. Szczecin, ul. Brzozowskiego 13 m 2, 2722-G

2 POKOJE, kuchnia - Leszno, zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 37-311, 2723-G

WYNAJME pokój z niekrępującym wejściem. Ul. J. Kazimierza 10 m 9, 2724-G

MIESZKANIE w Zielonej Górze zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 467-21, 2725-G

GDANSK - Wrzeszcz, samodzielne 2-pokojowe, komfortowe mieszkanie z wygodami, telefonem, zamienie na 3-3,1/2 pokoju w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 250, 2726-G

3 POKOJE z kuchnią, front, zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Wiadomość: Bogusława 3 m 8, 2727-G

MIESZKANIE spółdzielcze, nowe budownictwo 2 pokoje, kuchnia, wygodny, zamienie na 2 pokoje, kuchnia, Wiadomość: Felczyka 1-2-6 od godz. 17, 2731-G

WYNAJME pokój, c.e. dwóm panom lub parom. Ul. Sandecka 21, 2732-G

PODZIĘKOWANIE Radzie Zakładowej, Dyrekcji, pracownikom MHD Obuwkiem i Galanteria i wspólnym pracownikom Permonowi, Zarządowi, Dyrekcji i pracownikom Województwa Zrzeszenia Przemysłowego Handlu i Usług, Organizacji Partyjnej, Radzie Zakładowej, Dyrekcji i pracownikom Szkieletniczej, Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych i pogrzebie oraz za serdeczne wyrazy współczucia i pomoc w ciężkich chwilach po zgonie ukochanego Meza i Ojca **BOLESŁAWA JABOŃSKIEGO** najserdeczniejsze podziękowania składają **ZONA, CORKA I SYN** 2639-G

Garaże samochodowe

wyjątkowo Spółdzielni „WSPÓLNY DOM”, Szczecin, Swiercowskiego 25, tel. 365-55, 873-K

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 253, 2728-G

KAWALER poszukuje niekrępującego pokoju przy kulturalnej rodzinie, najchętniej Pogodno. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 255, 2729-G

MIESZKANIE w Szczecinie zamienie na dom do sprzedaży na prowincji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 pod „Zamiana”, 2617-G

Zguby

LESZEK PERŁOWSKI zgubił legitymację studencką wydaną przez WSR. 2732-G

JAKUB KOPCZYŃSKI zgubił przepustkę wydaną przez Szczecińskie zakłady Włókiennicze. 2733-G

SZARY GRABOWSKI zgubił legitymację wydaną przez PST w Szczecinie. 2734-G

ZBIGNIEW KIERSZANEK zgubił kartę rybacką, kartę rejestracyjną WKR. 2735-G

ANASTAZJA KANCELERSKA zgubiła legitymację inwalidzką i inne dokumenty. 2736-G

MARIA SKIBIAK zgubiła legitymację szkolną wydaną przez PSPiP. 2737-G

MALGORZATA PIEROZYŃSKA zgubiła legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Szczecińską. 2738-G

ROBERT JEDRZEJCZAK zgubił legitymację szkolną wydaną przez PBO. 2739-G

KRYSTYNA FEDYNA zgubiła kartę numer statystyczny 393. 2740-G

HELENE FURMANEK skradziono legitymację ubezpieczeniową wydaną przez MPWiK w Szczecinie. 2741-G

Teatry

nieczynne: OPERETKA - „Can-Can” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „Krzyk strachu” g. 13.30, 16, 18.30, 21, ang. od lat 16; wrotok: „Spotkanie z diabłem” g. 9.30, „Koniec naszego świata” g. 11, 14, 17, 20 - pol. od lat 16; panoram: „COLOSSEUM - Druga młodość” g. 16, 18.30, 21 (poniedziałek i wtorek); **DELFIN** - „Skradzione plany” g. 10, 12, 14, 16, 18.30, 21; „Uczta wigilijna” g. 16, 18.15, 20.30, 23; bispz. od lat 16 (poniedziałek i wtorek); **BALTYK** - „Jedyną szansą” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30, 23; NRD - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); **POLONIA** - „Gwiazda szeryfa” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30, 23; USA - od lat 12 (poniedziałek i wtorek); **PIONIER** - „Księga dziesięć” g. 11, 13.15, 15.15, „Kalapalo” g. 11.15, 13.15, „Jak być kochanym” g. 13.45, 20.45 - pol. - od lat 18 (poniedziałek i wtorek); **MUZA** nieczynne; **MARS** - „Czego pragnie Łódź” g. 16.30, 18.30, 20.30, 23 - od lat 14; **FALA** - „Jak zdobyć meza” g. 17, 19.10, USA - od lat 16; **SWIT** (skolwin) - „Billy Budd” g. 17.30, 19.30 - ang. - od lat 16; **SZMARAGDOWE** (źródło) - „Złoty wiek” g. 17.30, 19.30 - węg. - od lat 12.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Europa” g. 10-21.

kluby

SPÓLDZIELCÓW - Woj. Pol. 20 - czynny od g. 15; **MUZ** - pl. Zelniera 2 - Wietrzo! - poetycko-muzyczny z okazji obchodów urodzin W. Szekspira g. 20.

Muzeum

nieczynne.

Dzielnicy

SZPITALA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - sw. Włodzisława 7; **G** - Pomorzany; **II KLINIKA POŁOŻNICZA** - Pomorzany.

APTEKI

NR 1 - Woj. Pol. 49 - tel. 571-55; **NR 47** - Jaromira 11 - tel. 422-46; **NR 48** - Letowicza 1 - tel. 726-24.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY

Apteki: nr 10 (Glinki), nr 11 (Dąbie), nr 12 (Podjuchy).

Radio

WIADOMOSCI: 16, 19, 23.50, **SERWIS RYBACKI**: 20.57, 23.45 w rytmie tańca i piosenki, 14.45 - dla dzieci „Blekitna szafeta”, 15 - „Koncert zagadka”, 15.30 - dla dzieci „O psie, który zjadł kocię”, 16.05 - melodie świata, 16.30 - felieton muzyczny, 16.40 - „Studio Nord”, 17 - muzyka taneczna, 17.30 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - „Muzyka rozrywkowa”, 18 - koncert żywych, 18.30 - „W muzeum zamkowym w Malborku u progu sezonu”, 18.50 - uniwersytet radiowy, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.30 - kalendarz kulturalny, 20 - „Szczecin podzwania Rostock”, 21 - z kraju i ze świata, 21.40 - muzyka taneczna, 22.10 - uniwersytet radiowy, Kontrasty amerykańskie”, 22.25 - aud. studencka „Ambicje i starty”, 22.40 - „Sylwetki kompozytorów”, 23.30 - melodie taneczne.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

16.55 - program dnia, 17 - wiadomości dziennika TV, 17.05 - dla dzieci „A co dalej”, 17.35 - „Walter P-28” - krotkometrażowy film produkcji polskiej, 18.00 - kronika szczecińska, 18.15 - program pop-naukowy „Kureka”, 18.45 - „Mostostół”, 19.20 - recital piosenek i Petera Seeger (USA), 19.50 - „Dobranie dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - „Intrata ponaście”, 20.45 - wiadomości dziennika TV, 21.35 - program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 - „Jeziro łabędzie”, 16 - wiadomości dla dzieci od lat 8, 17 - „Sporządzenie się u prof. Filinich”, 18.10 - uniwersytet TV, 18.40 - omówienie programu, 18.50 - porządzenie TV dziecięcej, 19 - „W 24 godziny później”, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 - dla młodzieży, 20.45 - filmow. „Pustelnia parmenska” z G. Philipem, 21.20 - „Czarny kanał”, 21.40 - „Nas wywiad”, 21.45 - rep. o skoczni spadochronowej, 22 - kronika, 22.45 -

Owocne kontakty pedagogów

Współpraca
Szczecina z Poznaniem
 Cel: wychowanie młodzieży

KONTAKTY i współpraca pomiędzy Liceum Pedagogicznym im. Władysława Spa powieskiego w Szczecinie a Liceum Pedagogicznym w Poznaniu datują się od ubiegłego roku. W dniu święta nauczyciela szczecińscy pedagodzy gościli w murach Liceum przy ul. Mariackiej swych poznańskich kolegów. W br. wycieczka szczecińskich wychowawców udała się do Poznania.

Kolegium orzekło:

KOLEGIUM Karno-Administracyjne przy DRN Śródmieście na jednej z kolejnych rozpraw skazało na 2 lata zł. grzywny z zamianą na 30 dni aresztu 26-letniego Henryka ROZANSKIEGO, zam. przy ul. Bolesława Krzywoustego 53-5, z zawodu plastyka. Rozsądzi wszczął do planem bójki z kolegami, wywołując zbiegowisko. Identyfikacja karę wymierzono ide rowy „Elektronizacji” - 32-letniemu Zygmuntovi POMIANKIEWICZOWI, zam. przy ul. Noakowskiego 13 m. 8. Obwiniony, prowa dząc osobno do „Warszawy”, na skrzyżowaniu ul. Wielkopolskiej i Jedności Narodowej nie udzielił pierwszeństwa - przejeżdżając innemu pojazdowi i spowodował wypadek, a następnie zbiegł.

W restauracji Dworca Głównego wywołał awanturę, obrzucając litą niał przedmiotem kelnierkę, 36-letni Tadeusz NOWAK, zam. przy Al. Jedności Narodowej 47 m. 8. Kolegium oceniło ten wyrok na 45 tys. zł. grzywny z zamianą na 3 miesiące aresztu.

Kolegium przy DRN - Pogodno ukarało grzywną w wysokości 1 000 zł z zamianą na 60 dni aresztu 32-letnią Bronisławę KACZYŃSKĄ, zam. przy ul. Wieniawskiego 10, nieudnie próbującą - za systematyczne awantury - urządzić na pijanemu z sąsiadami.

We wszystkich powyższych przy padkach kolegium orzekło opublikowanie nazwisk sprawców, wyrok są prawomocne i nie podlega ją zaskarżeniu. (ap)

Wyjaśnienie „Motozbytu”

W ODPOWIEDZI na krytyczne uwagi, zawarte w notatce „Kuriera” pt. „ZNAMY, ZNAMY, dyrekcja „Motozbytu” wyjaśnia: „Dokładaliśmy wszelkich starań, by remanent ukończył możliwie szybko, jednakże w okresie remanentu otrzymaliśmy partie towarów, które również podlegały komisjnemu spisowi. Było to bardzo pracochłonne. 20 marca stoisko „Motozbytu” zostało już otwarte. Posiada ono szeroki asortyment części zamiennych do samochodów: „Syrena”, „Wartburg”, „Skoda” osobowa, „Moskwicz” i „Trabant”.

PSS WYJASNIA

W ZWIĄZKU z naszą wzmianką pt. „HANDEL W DĄBIU NIE CHCE BYĆ KOPCIUSZKIEM”, Zarząd PSS „Robotnik” donosi nam, że powzięli szereg kroków, które mają usunąć niedociągnięcia w pracy placówek handlowych PSS i przyczynić się do lepszego zaopatrzenia ich w towary.

WTOREK

9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 10.50 - film „Pustelnia parmenska” 12.10 - „Nas wywiad nietykany” - testy 13.30 - „Spadł z księżycą”, 13.30 - dla dzieci od lat 4, 13.10 - omówienie programu, 13.50 - uniwersytet TV, 14.40 - porządzenie wiadomości TV, 18.50 - porządzenie TV dziecięcej, 19 - aud. dla młodzieży, 19.25 - program za pogody, kronika, przedaw. wydarzenia, 20 - „Wczesniejsze związki”, 20.45 - „Musica viva”, 21.25 - filmy krotkometrażowe i dokumentalne.

BYŁO to owocne spotkanie. Na wspólnej konferencji, w której uczestniczyli także przedstawiciele komitetów rodzicielskich obu szkół i kierownicy konferencji rejonowych, omówiono wiele interesujących spraw.

M. in. przedstawiciel poznański Komendy MO zreferował problem przestępczości wśród młodocianych, a dr. MUSZYŃSKI, pracownik naukowy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, w bardzo interesujący sposób przedstawił zagadnienie konfliktowości we współczesnym wychowaniu. Ożywiła i twórcza dyskusja dowiodła, że sprawy te są bliskie ogółowi pedagogów, i że należy jeszcze nieraz do nich powrócić.

Uczestnicy konferencji spotkali się ponadto z aktywnym uczniowskim Liceum Pedagogicznym. Przyszli nauczyciele poinformowali wychowawców n. in. o organizacji życia w szkole. Obydli się także koncert uczniowskiej orkiestry.

Dla urozmaicenia nocnym pobytu w Poznaniu, gospodarze zorganizowali dla nich wycieczkę do Kórnika i Rogulina, a także postarali się o bilety do Opery.

Zacheczone efektami tego spotkania zaprzyjżnione szkoły snują plany dalszej współpracy. W maju, a najdalej w czerwcu, poznańscy nauczyciele znów odwiedzają Szczecin. Liceum Pedagogiczne w Szczecinie już przygotowuje program wspólnej imprezy. Doświadczenia Liceum Pedagogicznego im. Wł. Spasowskiego w Szczecinie i poznańskiego zakładu kształcenia nauczycieli warto upamiętnić wśród szkół innych typów. Sądymy, że Kuratorium Szczecińskiego Okręgu Szkolnego poprze podobne inicjatywy. (wit)

Zmiany w ruchu tramwajowym

W ZWIĄZKU z kapitalnymi remontami torów tramwajowych MPK poinformowało nas o pewnych ograniczeniach w komunikacji.

Linia nr 1. - Al. Wejska Polskie go od ul. Jagiellońskiej do ul. Kr. Korony Polskiej - termin zakończenia remontu do 20.IV. W pierwszym etapie wykonywany jest tor od odcinka od ul. Kr. Korony Polskiej do ul. Jagiellońskiej, tramwaje kursują zatem przez ul. Wawrzyńska, Boh. Warszawy i Jagiellońską. Po zakończeniu tej części trasy będzie wymieniany tor od ul. Jagiellońskiej do ul. Kr. Korony Polskiej; tramwaje będą kursowały wówczas przez ul. Jagiellońską, Al. Boh. Warszawy i ul. Wawrzyńską.

Linia nr 5 i 7 - ul. Mickiewicza od ul. Reduty Orłona do Mostu Akademickiego od 2.IV do 30.VIII - ruch będzie się odbywał po jednym torze od ul. Traugotta do ul. Reduty Orłona, później od Mostu Akademickiego do ul. Traugotta. Nastąpi pogorszenie regularności ruchu.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8; redakcja TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 57); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 8) 378-91; dalekopski 428-14. Wszelkich informacji w sprawie numeraty udzielać placówki „Ruchu” i Poczty.

Szczecińskie Zakłady Graficzne P-1



Film, który trzeba zobaczyć

NA EKRAK KINA „KOSMOS” wchodzi jutro nowy panoramiczny film Wandy Jakubowskiej „KONIEC NASZEGO ŚWIATA”, osnuty na kanwie książki Tadeusza Hołuj, odzwierciedlającej autentyczne wydarzenia z „epoki pieców krematorów”.

Jakubowska i Hołuj, byli więźniowie Oświęcimia, przypominają w autentycznych miejscach wydarzeń ponure dni i lata grozy obozowej.

Premiera filmu zbiega się z frankfurckim procesem oświęcimskich katów. Ważkość filmowego oskarżenia zawartego w „KONCU NASZEGO ŚWIATA” jest więc jak najbardziej aktualna: o Oświęcimiu i innych obozach zagłady nie wolno zapominać! Pokolenie, które dorasta, musi znać całą prawdę o faszystym i o tych, którzy nawet w najtrudniejszych okolicznościach stawiali mu czynny opór.

Blisko 3-godzinny, wstrząsający obraz o Oświęcimiu zrealizowany został z udziałem dziesiątków aktorów i setek statystów, wśród nich aktorzy teatrów szczecińskich Andrzej KOPICZYŃSKI, Mieczysław WISNIEWSKI i Zbigniew ROMAN.

Film powinien zobaczyć każdy, granicę wieku ustalono od lat 16, ze względu na jego wysoki artystyczny, społeczny i polityczny walor. W związku z tym Woj. Zarząd Kin znacznie obniżył ceny biletów zakupowanych przez zakłady pracy, organizacje społeczne, in-

Kronika dnia

DZIENNIKARZE SKANDYNAWSCY W SZCZECINIE

♦ DZIŚ przybyła do Szczecina grupa dziennikarzy skandynawskich, którzy na zaproszenie nie strony polskiej bawili w naszym kraju z okazji inauguracji komunikacji promowej Ystad — Szwajcercja. Dziennikarze przyjęli zostali w Prez. MRN a obecnie zwie dzają miasto oraz port.

POWRÓT Z HAWANY

♦ SAMOŁOTEM via Praga czeska powrócił dziś z Hawany dyrektor i kierownik artystyczny Państw. Filharmonii Szczecińskiej, Józef WILKOMIRSKI. Był on pierwszym polskim dyrygentem, który na zaproszenie kubańskiej Rady Kulturalnej gościł po rewolucji w Hawanie. Wilkomirski dyrygował dwoma koncertami kubańskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej, zapoznając słuchaczy z polską muzyką symfoniczną. Dyrygował m.in. uwerturną do moniuszkowskiej „Haliki”.

stytucje i szkoły, na ZAMÓWIENIA ZBIOROWE, Zamówienia zgłaszać należy bezpośrednio do kierownictwa kina „Kosmos”.
NA ZDĘCIU: jedna ze scen filmu „Koniec naszego świata”. (a)

Nie ma wytchnienia w walce z gruźlicą...

...POD TYM HASŁEM cały świat obchodzić będzie jutro Światowy Dzień Zdrowia. W tym roku poświęcony on będzie konieczności zwrócenia uwagi rządów i społeczeństw na niebezpieczeństwo jakie stanowi gruźlica. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, co najmniej 15 milionów ludzi na świecie choruje na zakaźną po stać gruźlicę, a umiera rocznie ponad 3 miliony ludzi. Każdy rok przynosi w skali światowej od 2 do 3 milionów nowych za chorowań. Ta właśnie sytuacja spowodowała, że Światowa Organizacja Zdrowia postanowiła obchodzić Dzień Zdrowia, który przypada 7 kwietnia pod hasłem wzmoczonej walki z gruźlicą.

Również w Polsce dzień ten poświęcony jest mobilizacji społeczeństwa oraz skoordynowaniu wszystkich sił do walki z tą chorobą. Najskuteczniejszym sposobem jest wczesne jej wykrywanie, co można osiągnąć tylko przez masowe i systematyczne badania.

W ub. roku w województwie szczecińskim przebadano systemem małoobrazkowych prześwietleń 128 tys. ludzi. Idealnie jest, aby badaniami takimi objęta była cała ludność od 10 roku życia wwyż. Na przeszkodzie stoją jednak dwa czynniki. Pierwszy to brak odpowiedniej liczby ruchomych ambulanów — nasze województwo potrzebuje ich jeszcze cztery. Druga przeszkoda, to ciągle jeszcze niewłaściwy, lekceważący stosunek niektórych ludzi, którzy nie doceniają znaczenia badań kontrolnych.

Wypadki na szosach województwa

DWA wypadki drogowe zanotowała wczoraj Komenda Wojewódzka MO, na szosie Mejno — Orzechów (pow. Chojna) ciężarówka samochód „Laczości” wjechał w wywrót po wykroczeniu mimo poważnego uszkodzenia wozu, ofiar w ludziach nie było.

Na trasie Krepolano — Grzeclim motocyklista — Florian Z. s zacił rękawicę i wywrócił się. ciężko rannego, odwieziono do szpitala. (ap)

A dyrekcja milczy...

W SZCZECIŃSKIEJ DOPIT większość pracowników — to kobiety. Z myślą o ich zdrowiu zorganizowano w ambulatorium przyjęcia przez lekarza ginekologa, przeznaczono jedno pomieszczenie na pokój higieniczny, z którego korzystały pacjentki przed udaniem się na badania lekarskie. Ale od półtora roku z górą pokoiu tego już nie ma, zniknęły też urządzenia sanitarne.

Druga sprawa należy również do rzędu żenujących. Oto no, ponad 50 kobiet pracujących na pierwszym piętrze gmachu poczty, musi korzystać z jednej małej ubikacji. O sta nie higienicznym tego pomieszczenia lepiej nie wspominać.

Jest jeszcze i trzecia sprawa, dziwnym trafem, również dotycząca kobiet. Od dwóch lat pracownicy hali maszyn i kancelarii głównej dopominają się o naprawę centralnego ogrzewania. Bronią się przed panującym tu zimmem, kobiety owijają się w koce i płaszcz. Są stale przeziębione, zakatarzone, kaszlące. Objawem zrozumienia okazano im przez dyrekcję był przydział... waczków.

Mijałyoby się z prawdą stwierdzenie, że sprawami tymi nikt się w DOPIT nie interesuje, że nikomu nie leża one na sercu. Rada Zakładowa i koto Ligi Kobiet niejednokrotnie już występowały do kierownika administracyjnego, Hieronima Bięgalskiego i technicznego inspektora bhp, Michała Trubińskiego o usunięcie tych niedociągnięć i zapewnienie pracownikom znos-

nych warunków pracy. Ostatnio na zebraniu sprawozdawczym organizacji związkowej mówiono ponownie o bolączkach kobiet. Milczenie było jedyną odpowiedzią dyrekcji. Może przerwie je interwencja Inspektora Ochrony Pracy WKZZ? (hs)

Po gospodarsku na XX-lecie

Na zapomnianych ulicach zabłyśły lampy

JEDNA z najbardziej zapomnianych szczecińskich dzielnic są niewątpliwie Żydowce. Odległe od centrum, leżące na uboższych szlakach komunikacyjnych żyją swoimi własnymi sprawami, kształtowanymi przez kilka zakładów produkcyjnych z Zakładami Włókien Sztucznych na czele. O od działaniu SZWS na dzielnicę pisaliśmy już wiele, tym bardziej miło jest nam więc odnotować inicjatywę, pochodzącą od samych mieszkańców.

Powszechnie wiadomo, że szczególnie na przytłoczonych ulicach nie wszystkie ulice są właściwie oświetlone, mają twardą nawierzchnię i odcinki dla pieszych. Działacze z grupy parlamentarnej i komitetu blokowego nr 27 w Żydowcach nie ślali petycji do DRN, by oświetlono im ulicę. Wiadomo, w dzielnicowej kasie pieniędzy nie za wiele. Po stanowili zatem sami zadziałać. Starania odniosły skutek. Mieszkańcy 6 ulic opodatkowali się na zakup materiału. Sfinansowali częściowo instalację nowych słupów, dostarczonych przez Zakład Energetyczny. Lampy zakupiło Przedsiębiorstwo DRN. W efekcie przed kilku dniami na ulicach Srebrnej, Mechanicznej, Widzowskiej, Pasterkowej zabłyśły światła uliczne.

Inicjatywa grupy mieszkańców z Żydowców powinna być wskazówką do podejmowania podobnych czynów. Instytucje i przedsięwzięcia miejskie mogą i powinny udzielić mieszkańcom jak najdalej idącej pomocy. Ale najważniejszy jest gospodarski stosunek samych obywateli. (wit)

Z REWII kolorowych fryzur



DEMONSTRUJEMY dziś kolejne uczesanie, które zwróciło naszą uwagę na ostatnim pokazie fryzur przede wszystkim ze względu na stać prostotę i jednocześnie wytworność. (Nie bez znaczenia była tu chyba barwa różowa uroda modelki). Tym razem zeszła Danuta DREWNIŃSKA — z zakładu „BOGIŃKA” przy ul. Wielkiej.

Foto St. Cieślak

Co nowego dyrektorze?

17 maja - pierwszy wczasowicze

CIOC nie ma jeszcze nawet prawdziwej wiosny, obowiązkowi gospodarzy województwa nadmorskiego zmuszają już do myślenia o lecie. O dziesiątkach tysięcy urlopowiczy, którzy zjadą do nas na wypoczynek. Jak urlop — to wczasy, jak wczasy — to Fundusz Wczasów Pracowniczych, a jak FWP — to Międzyzdroje. Dzwonimy więc do dyrektora Okręgu Wczasów, Karola BORKA, po pierwsze w tym roku wieści o przygotowaniach do sezonu.

— Kiedy przyjadą pierwsi wczasowicze?

— 17 maja. W Międzyzdrojach, Pobierowie, Rewalu, Niechorzu w I turnusie odpocząwać będzie 7 tys. osób.

— Jak przebiegają remonty domów?

— Na ogół pomyślnie. Już dziś 80 proc. pensjonatów jest gotowych na przyjęcie gości. Wszędzie tam, gdzie przeprowadziliśmy kapitalne remonty, zaistalowano urządzenia dostarczające ciepłą wodę.

— Co nowego zastaną ci wczasowicze, którzy znają mię dzizdrojski okręg wczasowy?

— W Rewalu nową kawiarnię, mieszczącą 190 osób, którą zamierzamy uruchomić 1 czerwca. W tej miejscowości budujemy również 5 pawilonów (10-osobowych). Jak dobrze pójdzie, już w tym sezonie zamieszkać w nich wczasowicze. W Pobierowie rozpoczęliśmy budowę dużego 3-hektarowego parku dla dzieci. Jest to inwestycja 3-letnia, kosztować nas będzie 250 tys. zł, ale chcemy urządzić dla milusińskich istną „krajnę marzeń”.

— Ile osób wypoczywać będzie w tym roku w waszych domach?

— 70 tysięcy. Praktykownym zwyczajem 700 osób w każdym turnusie zamieszka w wynajętych przez nas kwaterekach prywatnych. (aż)

MPK komunikuje

DZIŚ i jutro w godz. 22.10 — 4 rano zostaje przerwany ruch tramwajowy na następujących odcinkach: linia „1” — Brama Portowa — Potulicka, linia „3” — Brama Portowa — Dworzec Główny. Tramwaje linii „4” kursować będą: ul. Powstańców — Pl. Żołnierza — ul. Powstańców, Dworzec Główny — Pomorzany — ruch wahadłowy (tak że w nocy). Przerwa spowodowana jest pracami przy wymianie torowisk. (ap)

NOWY OBIEKT KOLONIJNY PZM

DOTYCHCZASOWA liczba miejsc na koloniach PZM nie zaspokajała stale wzrastających potrzeb. Rokrocznie część dzieci pracowników szczecińskiego armatora nie mogła korzystać z letniego wypoczynku.

Aby zlikwidować niedobór miejsc kolonijnych, Rada Zakładowa PZM wydzierżawiła od Społecznego Funduszu Budowy Szkół na 99 lat szkołę Tysiąclecia w Dziwnowie, która została wybudowana jednocześnie jako obiekt kolonijny. Jest ona wyposażona w zaplecze kuchenne itp. W szkole tej w jednym turnusie może wypoczywać 240 dzieci.

Rada Zakładowa PZM zobowiązała się jednak zwrócić część kosztów budowy szkół w wysokości 4 mln zł, płatnych w czterech ratach. Pieniądza na ten cel przeznaczono z funduszu za osiągnięcia ekonomiczne. (k)